



**WIADOMOSCI WARSZAWSKIE**  
WE SRZODĘ DNIA 7. GRUDNIA ROKU 1768.

**Z WŁOCH**

*Z Rzymu d. 19 Października.* Obroty woyska Neapolitańskiego, które nas troskliwości nabawiały, inny cale zamierzony sobie cel miały, to jest uskromienie zbuntowanych galerników w *Porto-Longone*. General *Paoli* skromnie na Korfycy wyspie tryumfuie, nie obawia się ani zdrady, ani zasadek, ani fakcyi, Z wszelką ludzkością obchodzi się z braćcami, a przednieyszych Officyerów naparol uwalnia.

*Z Florencyi d. 22. Października.* W. Xiążę Jmć z W. Xiężną Małżonką swoją powrócili tu z Pa-

*lacu Ambrogiana.* Pan *Jofias Bonamare* Zyd Minister Marokański w Hiszpanij i Genui, przybywszy tu miał rozmaite z *Hrabią de Rosenberg* pierwszym W. Xiążęcia Jmci Ministrem konferencye. Dnia 19 tego miesiąca o północy było tu ziemi trzęsienie, które po trzykroć potrzone, żadney iednak nie uczyniło szkody.

*Z Liworny d. 25 Października.* Szczęśliwe Generała *Paoli* powodzenia, ze wsząd mu pomoc iednaią. Naród iego nad inne czasy powolnym być się pokaz-

zule do pełnienia rozkazów, sily  
iego coraz bardziej pomnażają  
się. Francuzom na amunicy-  
zchodzi, choroby wielką im li-  
czbę żołnierzy przyzwoitego  
pokarmu nie mających sprząta-  
ją, i podług wszelkiego podobieństwa, ustąpić z Korfyki będą  
musieli. Margrabia *Monti* General-Leytnant woysk Francu-  
skich i Półkownik Regimentu  
*Royal-Italien* rozkaz odebrał  
wyiechania do Korfyki, dla ob-  
ięcia tam Komendy nad woys-  
kiem Francuskim; ponieważ  
Margrabia *de Chauvelin* nazad do  
Francyi powraca. Prawda że  
ten Margrabia nigdy nad woys-  
kiem Komendy nie miał przed  
tą ostatnią wyprawą, ale jednak  
nie iemu tych nieszczęśliwości  
przyczyna ma być przypisana.  
Korfykanie pod *Sfola-Rossa* za-  
brali statek ieden Francuski ma-  
ką dla woyska Francuskiego na-  
ładowany. Woysko z Francyi  
do Korfyki na 46 przewożo-  
wych okrętach pod Konwoiem  
3 woiennych okrętów i dwóch  
fregat posłane, po swym na ląd  
wyfadeniu udało się pod *Furiani*  
ponieważ *Paoli* grozi atakowa-  
niem Francuzów w oney stro-  
nie stojących i odebraniem Mia-  
sta *Furiani*.

## Z FRANCYI

Z Paryża d. 31 Października.

Panna bogatych Winiarzów  
Kompania zakupiła, lub zamowila  
zbiór winny tegoroczny  
we wszystkich prawie Królestwa  
Prowincyach, a to dla korzystania  
na powiększoney cenie wi-  
na. Parlament o tym dowie-  
dziawszy się zkasował wszystkie  
kupna lub zamówienia win i za-  
datki na nie dane przed zbiera-  
niem tegorocznym wina, po-  
zwalając wszystkim, do których-  
by te wina należały, znnowa je  
przedawać szczerulnym osobom  
onych potrzebującym. Lisy  
z wyspy Korfyki czynią nadzie-  
ię, iż rany Hrabia *de Marbois* i  
PP. *de Caupenne* i *d' Arcambal* ule-  
czone będą. Wielce w nich wy-  
chwalają męstwo i obrotność  
Margrabi *de Chauvelin*, któremu  
tak szczupłe woysko mającemu,  
lepszego powodzenia spodzie-  
wać się nie można było. Gene-  
ral *Paoli* przymusił Pana *de Grand-  
Maison* do ustąpienia z *Oletta* do  
*Barbaggio*. Ekwipaże tegoż Pa-  
na *de Grand-Maison* wzięte i zra-  
bowane były. Szerzy się po-  
głoska, iż Hrabia *de Maillebois*  
General-Leytnant woysk Kró-  
lewskich do Korfyki będzie wy-  
slany. Przydają, iż Margrabia

*de Chauvelin* nazad do Francyi powrócić pragnie. Juni utrzymują, iż *Margrabia de Castries* następcą jego będzie. Wielkie Ministrów starania są o pomnożeniu dochodów Hrabstwa Wenessyńskiego i Miasta Awenionu. Arendarzom generalnym dochodów w Delfinacie zlecono pilnie zważyć w czymby one dochody ku pożytkowi Królewskiemu mogły być powiększone. Obywatele rzeczowego Hrabstwa i Miasta usilnie pragną, aby Kray ich do stanów Brytanii był przyłączony. Chociaż cień tylko dawney wolności w wspomnionych dopiero stanach nadyduie się, iednak i cień sam wielce jest miły. Mniemają tu, iż Obywatele Hrabstwa Wenessyńskiego otrzymają skutek żądź swoich, ale pod obowiązkiem płacenia znaczney nader summy, która dobrowolną darowizną będzie przezwana. Posłowie wszyscy Cudzoziemscy razem audyencyą u Króla Jmci Duńskiego mieli, który ich iako *Xiążę de Trauendahl* przyjmował. Wielce się wszystkim ten tak zacny gość podobał, ludzkość niewypowiedzianą z powagą iednak przyzwoitą łącząc. Ma z tad do Wersalu, *Marly* i innych

Zamków Królewskich wylechać, á wnet potym do Państw swoich powrócić, ponieważ podróż jego do Włoch na czas inny jest odłożona.

## Z A N G L I I

*Z Londynu d. 4 Listopada.*

Dnia 1 tego miesiąca Lord *Camden* oddał Królowi Jmci imieniem *Hrabi de Chatham* pieczęć prywatną, gdyż pomieniony *Hrabia* żadnym sposobem dłużey *Pieczętarzem* być nie chce. Król Jmci *Hrabię de Bristol* mianował na miejsce jego *Pieczętarzem*, á *Hrabia de Sandwich* Pośle jest mianowany do Dworu Francuskiego. Głoszą tu, iż *General Gage* z trzema Regimentami otoczył Miasto *Boston* w Ameryce północney, i obywatelów do złożenia broni pod karą exekucyi woyskowej nakłaniał, co się naostatek chociaź nie bez trudności stało. Dnia wczorayszego wielka odprawiła się rada względem Amerykańskich interesów. Parlamentu *Sesly* w krótee zacząć się ma, spodziewają się naniey wielkiej względem Ameryki wrzawy z przyczyny, iż w obudwóch izbach Amerykanie dosyć liczących przyjaciół mają. Listy z *Gibraltar* donoszą, iż od Dwor-

na Carogrodzkiego wyszły ob-  
wielzczenia do Stanów Barba-  
ryi; iako to, Tunetu, Trypolu,  
Algieru, &c. aby od nich zwy-  
czajna żołnierzy kwota dla  
zmocnienia Ottomańskiego wo-  
jaka była przystawiona. W Gi-  
braltarze doskonałą o takowych  
przypadkach można mieć wia-  
domość, ponieważ tam ustawie-  
cznie od brzegów Barbarzyń-  
skich przybyszą okręty. Ce-  
sarski Posel Hrabia *de Seilern* i  
Xiążę *de Masserano* Posel Hiszpań-  
ski już konferencye mieli z no-  
wym Sekretarzem Stanu Hrab-  
stwa *de Rocheford*. Wyszły uniwer-  
sały Królewskie do Szlachty  
Szkockiey, aby w Edimburgu  
zgrupadziwszy się nowego Para  
Szkocyci obrala. W Jzbie wyż-  
szej Parlamentowey liczą Pa-  
rów Szkockich 16, których w  
Edimburgu obierają. Margra-  
bia *de Lothian* bez wątpienia na  
ten stopień będzie wyniesiony.  
Dnia wczorayszego przybył tu  
Kurryer umysłny z Hagi od  
Kawalera *de York*. Listy iego  
oddane były Hrabi *de Rocheford*  
Sekretarzowi Stanu, coby zaś  
w sobie zawieraly, ieszcze nie  
wiadomo. Powizeczne rozu-  
mienie jest, iż te listy tyczą się  
wyspy Korlyki, gdyż Anglia,

Sardynia i Hollandya trzy są  
potencye, do których General  
*Paoli* naybardziej udaie się.  
Wszakże iawnie w ten interes  
wchodźć tu ieszcze niechcą, to  
jednak pewna, iż Korlykanie od  
poddanych tych trzech poten-  
cyi wielkie wsparcie w pienią-  
dzach i innych potrzebach ma-  
ją. Xiążę *de Cumberland* uczy-  
niony jest Kapitanem Królew-  
skiey fregatty *Venus* nazwaney,  
na ktorey nową ku szródzie-  
mnemu morzu żeglugę przedsię  
weźmie. Za powróttem swoim,  
uczyniony będzie od Króla Jmci  
Admirałem.

#### Z SZWACARYI

Z Berny d. 1 Listopada. Of-  
bliwszy tu fanatyzmu przykład  
widzieliśmy. Kobieta pewna,  
którey Syn miał imię Jzaak, a  
Mąż Abraham, sądziła się być o-  
bowiązaną ofiarowania Syna te-  
goż na zgladzenie grzechów swo-  
ich, i wrzeczy samey na Kom-  
modzie swoiey na wzór ołtarza  
przybraney zabiła go na ofiarę.  
To uczyniwszy w mówiła w Mę-  
ża, że nie nad to ani piękniejsze-  
go, ani chwalebniejszego być  
niemoże. Oboje wzięto do  
więzienia, nie zdaią się innego o-  
prócz fanatyzmu mieć szaleń-  
stwa.

# S U P L E M E N T

## DO WIADOMOSCI WARSZAWSKIEJ

### WE SRZODE DZIA 7. GRUDNIA ROKU 1768.

*Z Corte d. 19 Października.* Wodzowie nasi wielką na to baczność mają, aby korzyści z zwycięstw otrzymanych nabytej nie utracili. Założyli więc w *Borgo* i okolicznym Kraiu okopy, wysypali batterye, i te licznemi armatami osadzili. Codzienne prawie drobniejszye utarczki bywają, na których raz jedna, drugi raz druga strona gorwie. Ponieważ 13 Batallionów świeżego wojska Francuzom przybyło, spodziewać się trzeba, iż rychło do nowych utarczek przyjdzie. Waleczny nasz *Paoli* tak do jednego z przyjaciół swoich napisał, „Jeśli Francya wszystkimi swoimi na mnie uderzy siłami, potrafię zgiąć, przeleknąć się nie potrafię; a każdy wyzna, iżem to wszystko uczynił, co czynić należało. „

*Z Wenecyi d. 21 Października.* General *Wurtzburg* odebrał od Senatu rozkaz udania się z wojskiem w *Catara* i w *Dalmacyi* stojącym na 3.000 ludzi wynoszącym ku granicom, i osadzenia tychże granic, dla zabezpieczenia ustawicznym *Montenegritów* wycieczkom. Czuyne też oko mamy na *Turków*; zwłaszcza, iż wiele miejsc w Kraiu *Montenegritów* pustoszą. Liczne w onej stronie stojące wojska *Tureckie* poczynają nas troskliwości nabawiać; z kąd też mamy niejakie podeyrzenie o nieprzyjacielskich *Turków* przeciw nam zamysłach.

*Z Madrytu d. 4 Października.* Król *Jmć* dwa razy już na łowy wyjeżdżał, chociaż po swoim w kolano niebezpiecznym uderzeniu, przy trwającej jeszcze puchlinie nie ze wszystkim ozdrowiał. Od czasu niejakiego z rozkazu Dworu bardzo wiele amunicyi i kilka batallionów wojska do *Amerykańskich* naszych Krain posłano. Przez ustanowienie batów pocztowych

wych, Ministrowie daleko doskonalsze niż przedtym mają uwia-  
domienia o tym, co się w Ameryce dzieie. Król Jmć chcący  
wiedzieć liczbę Obywatelów Państwa swojego, listy do Biku-  
pów rozpisał, aby po wszystkich Królestwa Parafiach, ludzi  
do nich należących z pisałano.

*Z Cadix d. 11 Października.* Kupcy tuteysy otrzymać nie  
mogli od Dworu, aby z wysłaniem flotty do *Vera-Cruz* wyzna-  
czoney zatrzymanosię, zatym rozkazom Dworu zadofyć czy-  
niąc nieodwlocznie ta żegluga będzie przedsięwzięta. Okręt  
woienny S. Wincenty Ferreryusz nazwany z trzema Xebeka-  
mi z tąd pod żagle wyłzedł dnia 30 przeszłego miesiąca mając  
żeglować do Amerykańskiey Kartageny, i tam złożyć ammu-  
nicyą do wchodnich i południowych Ameryki Kraia wyzna-  
czoną. Okręt rejestrowy *los Placeres* wszedł do Portu tego  
dnia 5 tego miesiąca, przywiózł on z Peruwii dla Króla Jmci i  
partykularnych Osób million 546,420 Talarów twardych. Ma-  
gistratowi tuteysy w asystencyi Trębaczów i licznych Urzędni-  
ków Mieyskich w wielkiey paradzie udali się do Pana *de Ce-  
peda*, dla powinszowania mu chwały od Córki iego nabytey,  
przez danie publicznego dowodu postępów swoich w naukach.  
Głoszą tu, iż Król Jmć Marokański pozwoilił okrętom naszym  
wywozić z Państw iego ięczmień bez żadney akcyzy, byleby  
tylko okręty samym balastem naładowane były. Pozwoilić  
oraz miał, wyprowadzenie wołów i cieląt przy zaplaceniu ta-  
lara iednego akcyzy za każdą sztukę.

*Z Krakowa d. 26 Listopada.* Dnia wczorayszego z okoli-  
czności rocznicy Koronacyi J. K. Mci P. N. M. zeszli się do Ko-  
ścioła Archy-Presbyteralnego dla słuchania solenney Wotywy  
przez Jmci X. Kielczewskiego Kanonika Krakowskiego za  
szczęśliwe Monarchy swego panowanie mianey, Jmć P. Graff  
Apraxyn General Woyk Roslyiskich i wszyscy tu przytomni  
Dystryngwowani Jemć, po którey zaprosil Jmć P. Grabowski  
Starosta Czchowski wszyskich wraz z całą przeświętą Kapi-  
tułą Krakowską na Obiad wspaniały, pod czas którego spełnia-  
ne zdrowia Nayiasnieyszego Pana, Nayiasnieyszey Imperato-

wey Jeymci, i imyeh, nieustanny huk ogłaszał armat, po nim nastąpił bal Maszkowy, z illuminacyą facyaty rezydencyalney, trwający aż do zbliżającego się poranku.

*Z Piotrkowa d. 30 Listopada.* W dzień S. Andrzeja Jmieniynamci X. Andrzeja Młodziejowkiego Biskupa Poznańskiego Kancelerza W. Koronnego Trybunał tuteyszy solennie obchodząc, po zakończonym Nabożeństwie w Kościele Farnym tuteyszym, w którym Mszą S. Celebrował Jmć X. Prezydent, a Kaznodziela Ordynaryusz z wyrazem publicznego Winszowania miał Kazanie, Jmć P. Marzalek Trybunałski zaprosiłszy Kollegów wszystkich swoich, Jchmć Pacyentów, Palestry i Oficyerów na Obiad, przy ogłosie z ręczney strzelby przez Garnizon tuteyszy, i brzmieniu Kapeli w spełnianiu zdrowia Najjaśnieyszego Pana, i Najjaśnieyszey Familii, Xiążęcia Jmci Prymasa, Prześwietnego Senatu i Ministrów *Pacis & Belli* publicznie traktował. Po tey Uczcie, całej Kompanii Jmć X. Prezydent zaprosiłszy do siebie, z równą hoynością wszystkich przytomnych, przy ręcznym ognia dawaniu, i brzmieniu Kapeli, w spełnianiu zdrowia, jako wyżej *Lautissime* traktował.

*Z Poznania d. 1 Grudnia.* Dzień wczorayszy S. Jędrzeja zaszczycony Jmieniynami Jmci X. Kancelerza W. K. Biskupa i Pasterza Dyecezyi tuteyszey Kapituła Katedralna Poznańska z osobliwszą obchodziła Uroczystością: Mszą S. śpiewał Jmć X. Skrzebowski Archi-Diakon Płozzewski i Namieśtnik w Rządach Duchownych Dyecezyi tuteyszey, podczas której miał Kazanie Jmć X. Zakrzewski Koadjutor Kancelarz Katedralny. Po tey skończoney zaproszoną całą Kapitułę Katedralną, wraz i innych przytomnych tu Gości czestował wspomniony Jmć X. Archi-Dyakon Płozzewski, Akademia tuteysza, tudzież *Collegium Soc. JESU*, powinszowania swoje z tey okazji *in publicum* wydane J. W. Pasterzowi tuteyszemu przypisane rozdawali.

#### **Z WARSZAWY DNIA 7 GRUDNIA.**

Jchmć H. Izen Miński, Xiążę Sułkowski Gnieźnieński Woiewodowie, Morski Kasztelan Lwowski, i inni pożegnawszy Króla Jmci P. N. M., oddalił się do własności swoich z tą, do-

kąd w tych dniach przybył Jmć P. Morawski General Major w  
Woytku W. X. Lit: wraz z Xiężną Jeymcją Małżonką swoją.

*Wyszło tu Obwieszczenie następujące:* Kommissya Kompanii  
Manufaktur Welnianych, lubo już po kilkakroć publicznemi  
uwiadomiała Gazetami, aby J. O. J. W. Jchmć PP. Akcyonal ści  
mając Termin ( który na S. Jan w Roku teraznieyszym podług  
Ustaw do zapłacenia ostatney Raty był wyznaczony ) przez  
wzgląd i powolność, do ostatniego dnia Miesiąca Grudnia prze-  
dłużony, Ostrzega: iż ktokolwiek podług wyznaczonego czasu,  
ostatney Raty, *ante primam Januarii Anni 1769.* nie wypłaci, i  
Akcyi zupełney niezyska, to już potym tey Raty trzeciej od  
nikogo nietylko że nieprzyimie, i owszem że podług Ustaw  
teyże Kompanii pierwszą i drugą Ratę utraci, uwiadomia, *Da-  
tum na Sessyi d. 2. Mensis Xbris 1768. Anno.*

-----  
*Podaje się do wiadomości, iż na dniu dziesiątym Listopada Ja-  
nowa Szturmanowa, wysoka, twarzy pociągłej, brwi czarnych, wło-  
sów nagłowie czarnych z siwemi pomieszanych, zabrawszy cały sprzęt  
domowy porzuciła Męża swego i niewiedząc w którą stronę udała się.  
Ktoby ją gdzie postrzegł, niech onę i z rzeczami przyaresztowawszy  
da znać Listownie do Warszawy do Pana Jana Szturmana na usłu-  
gach będącego u Xiążęcia Jmci Podkomorzego Koronnego, pewien  
będąc należytey za to nagrody.*

-----  
*Nieiaka Maryanna z Szuplewiczów Tytelowa, wziąwszy Szlub z nie-  
iakiem z Bawaryi Janem Tytelem w Woł zginie Roku 1756. i mieszka-  
wszy z nim lat 4 tenże sam Jan Tytel iey Małżonek iak odszedł już lat Ośm  
i żadney o nim niemasz wiadomości. Więc doprasza się tych Jchmćłów,  
którzy go znali, aby o iego śmierci donieśli do Konsystorza Warszawskie  
go, za co deklaruie nagrodę należytą.*

-----  
*Kareta na dwie Osoby mała, i piękna, ledwie co zażywana, tępą  
wybita, jest do przedania, Ktoby ię chciał kupić, będzie miał wia-  
domość o niey u Jmci P. Pischke Burgrabiego Pałacu Jmci P. Ko-  
nińskiego W. Koronnego.*